

Cień potrzebny od zaraz, czyli skierniewicki Rynek trzeba przebudować (ANKIETA)

data aktualizacji: 2019.06.19 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Podczas upałów skierniewicki plac ograniczony ulicą Rynek potrzebuje cienia, którego nie zapewniają namiastki drzew w donicach, ani drewniane pergole. Teraz niektórzy mówią o nim „kamienna pustynia” albo „granitoza”.

Niektórzy skierniewiczanie do dziś tęsknią do starego placu, ze skwerem, fontanną na środku i drzewami wokół – choć fontanna była szpetna, a drzewa to próchniejący wierzby.



Szef miejskiej pracowni urbanistycznej, przygotowujący w połowie lat dwutysięcznych projekt przebudowy Rynku, zakładał na jego południowej pierzei szpalery drzew, które dają cień w godzinach największego nasłonecznienia placu. Z projektu pozostały jedynie drzewka wzdłuż chodnika.



Czy obecny kształt Ryнку dany jest skierniewiczantom na zawsze? Niekoniecznie, bo już w połowie pierwszej kadencji obecnego prezydenta padały propozycje, alby część granitowej kostki zdemontować i urządzić stały zieleniec z drzewami. Prezydent Krzysztof Jażdżyk popierał wówczas ideę takich zmian. Przypomnijmy, co mówił w 2016 roku:

Sam jestem za tym, by Rynek kojarzył się z zielenią i rekreacją, ale musimy dochodzić do tego etapami. Jest zgoda pani konserwator zabytków, by wyjąć część kostki i obsadzić to miejsce zielenią. A jeszcze do końca czerwca pojawią się też pergole z miejscami do siedzenia. Na początek sześć, potem kolejne sześć. Powoli, ale systematycznie, Rynek będzie się przeobrażać – zapowiadał Krzysztof Jażdżyk.

Pergole rzeczywiście są, ale na tym zapowiada zmiany się skończyły. Panie prezydencie. Co dalej?

**Co na to skierniewiczanie, czy mieszkańcy chcieliby zmienić główny plac miasta?
Zapraszamy do dyskusji.**

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/32433-cien-potrzebny-od-zaraz-czyli-skierniewicki-rynek-trzeba-przebudowac-ankieta>